

# Perspektywy i wyzwania gospodarki wodnej w świetle nowego prawa wodnego



Dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Fot. Agata Jasik.

# Szanowni Państwo,

**Stosownie do wcześniejszych zapowiedzi publikujemy materiały z konferencji „Perspektywy i wyzwania gospodarki wodnej w świetle nowego prawa wodnego”, która odbyła się 28 listopada 2017 roku w Sali Sejmu Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach.**

**Konferencję zorganizowała Polska Izba Ekologii wraz ze Stowarzyszeniem Śląski Klaster Wodny, Regionalnym Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej S.A. w Tychach oraz Komitetem Gospodarki Wodnej Krajowej Izby Gospodarczej.**

Prawo wodne z 2017 roku wprowadziło nowe regulacje w odniesieniu do czterech głównych obszarów obowiązującego dotąd prawa wodnego:

- zmiana struktury prawno-organizacyjnej organów administracji publicznej właściwych w sprawach gospodarowania wodami;
- systemowe rozwiązania problemu niedofinansowania zadań z zakresu gospodarki wodnej (zbudowanie systemu usług wodnych, opartego na zasadzie zwrotu kosztów usług wodnych i korzystania z wód poza zwykłym lub powszechnym korzystaniem);
- zapewnienie komplementarności w polityce opłat za wodę, z uwzględnieniem zasady „zwrotu kosztów za usługi wodne”;
- zapewnienie skutecznego i efektywnego nadzoru nad gospodarką wodną ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej, w tym nad systemem administracyjnym gospodarowania wodami oraz systemem gospodarczego korzystania z wód.

**Nowe Prawo wodne składa się z XIII działów i 574 artykułów** dotyczących takich zagadnień jak: problemy korzystania z wód, ochrona wód, zarządzanie ryzykiem powodziowym i przeciwdziałanie skutkom suszy, budownictwo wodne i melioracje wodne, gospodarowanie mieniem Skar-

bu Państwa, zarządzanie wodami, władza wodna, zgoda wodnoprawna, spółki wodne i związki wałowe, odpowiedzialność odszkodowawcza, przepisy karne.

Na konferencji z tak obszernej problematyki podjęto – co zrozumiałe – tylko wybrane zagadnienia zaproponowane przez **Radę Programową** w składzie: **Jerzy Swatoń, Bernard Błaszczyk, Michał Czarski, Zbigniew Gieleciak, Gabriela Lenartowicz, Grzegorz Pasieka i Czesław Śleziak.**

Konferencję patronatem honorowym objął i nieodpłatnie udostępnił salę Marszałek Województwa Śląskiego **Wojciech Saługa**, który powitał uczestników, wskazując na znaczenie tych nowych rozwiązań prawnych dla województwa śląskiego. Dziękujemy.

**Słowa podziękowania kierujemy do partnerów konferencji:** Banku Millennium, Suez-u i AQUA S.A., dzięki którym oraz Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach konferencja mogła być bezpłatna dla uczestników. **Dziękujemy również referentom i patronom medialnym.**

**W konferencji uczestniczyło ponad 140 osób. Wygłoszono siedem referatów.** Uczestnicy otrzymali materiały konferencyjne z tezami referatów oraz wydanie kwartalnika „**Ekologia**” nr 4/84/2017, który w znacznej części poświęcony był wodzie i gospodarce wodnej.

Stosownie do dotychczasowej praktyki materiały konferencyjne zostaną przesłane do ministerstw, urzędów centralnych, instytucji i samorządów, organizacji pozarządowych – z nadzieją, że okażą się pomocne w dalszych pracach programowych i prawnych w zakresie gospodarki wodnej oraz zostaną wykorzystane do celów edukacyjnych.

**Wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu konferencji, serdecznie dziękujemy.** Zapraszamy na następne konferencje organizowane przez **Polską Izbę Ekologii.**

**Grzegorz Pasieka**  
Prezes Zarządu  
Polskiej Izby Ekologii

**Czesław Śleziak**  
Przewodniczący Rady  
Polskiej Izby Ekologii

# Spis treści

<b>1. Słowo wstępne</b> .....	<b>3</b>
Grzegorz Pasieka, prezes Zarządu Polskiej Izby Ekologii, Czesław Śleziak, Przewodniczący Rady Polskiej Izby Ekologii	
<b>2. Wdrażanie nowych systemów gospodarki zasobami wodnymi</b> .....	<b>5</b>
Joanna Anczarska, Naczelnik Departamentu Planowania i Zasobów Wodnych, Wydział Ochrony Wód, Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej	
<b>3. Stan prac legislacyjnych w odniesieniu do Ramowej Dyrektywy Wodnej. Czy nowe Prawo wodne wypełnia obowiązek prawidłowej transpozycji prawa UE do krajowego porządku prawnego?</b> .....	<b>6</b>
Gabriela Lenartowicz, Poseł na Sejm RP	
<b>4. Wdrażanie nowego Prawa wodnego. Nowe obciążenia finansowe</b> .....	<b>8</b>
dr inż. Tadeusz Rzepecki, prezes Zarządu Tarnowskich Wodociągów Sp. z o.o., Przewodniczący Rady Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie”	
<b>5. Aspekty finansowania nowych rozwiązań w gospodarce wodnej</b> .....	<b>9</b>
prof. dr hab. Elżbieta Lorek, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach	
<b>6. Nowe podejście do gospodarowania wodami opadowymi</b> .....	<b>14</b>
dr inż. Jan Bondaruk, mgr inż. Paweł Łabaj, Główny Instytut Górnictwa w Katowicach	
<b>7. Recykling ścieków oczyszczonych jako przykład racjonalnego gospodarowania wodą</b> .....	<b>15</b>
Zbigniew Gieleciak, prezes Zarządu Regionalnego Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej S.A.	
<b>8. Zarządzanie wodami w oparciu o doświadczenia grupy SUEZ</b> .....	<b>17</b>
Tomasz Strzelecki, wiceprezes Zarządu SUEZ Woda Sp. z o.o.	
<b>9. Podsumowanie</b> .....	<b>17</b>
Jerzy Swatoń, Wiceprzewodniczący Rady Polskiej Izby Ekologii	

---

**Konferencja: „Perspektywy i wyzwania gospodarki wodnej w świetle nowego prawa wodnego”. Materiały pokonferencyjne.**

**Wydawca:** Polska Izba Ekologii, ul. Warszawska 3, 40-009 Katowice, tel./fax: 32 253 51 55, e-mail: pie@pie.pl

**Druk:** PoligrafiaPlus, ul. Porcelanowa 11 c, 40-246 Katowice, tel. 32 730 32 32

**Redaktor prowadzący:** Ewelina Sygulska. **Redaktor techniczny:** Katarzyna Kurzyca. **Łamanie i skład:** Piotr Poznański

Nakład: 500 egz. Oddano do druku w lutym 2018 r.

Wydawnictwo finansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

„Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach”



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu  
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

# Wdrażanie nowych systemów gospodarki zasobami wodnymi

Głównym zadaniem reformy gospodarki wodnej jest osiągnięcie fundamentalnego celu Dyrektywy 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 roku (tak zwanej Ramowej Dyrektywy Wodnej), jakim jest realizacja zlewniowej polityki gospodarowania wodami przez wprowadzenie zarządzania na każdym poziomie: zlewni, regionu wodnego i dorzecza przez jeden podmiot.

**Spełnienie kryteriów funkcjonalności i bezpieczeństwa oraz zrównoważonego rozwoju, efektywności ekonomicznej, trwałości ekosystemów i akceptacji społecznej wymagało zatem stworzenia rozwiązań prawnych, organizacyjnych, a także finansowych i technicznych w gospodarowaniu wodami.** Działania te mają zagwarantować trwałą i zrównoważony rozwój kraju, z uwzględnieniem adaptacji do przewidywanych zmian klimatu.

**W nowym Prawie wodnym, które zostało uchwalone przez Sejm 20 lipca 2017 roku, należy wyróżnić następujące podstawowe obszary zmian w odniesieniu do obowiązującego stanu prawnego:**

- zmiana struktury prawno-organizacyjnej organów administracji publicznej, właściwych w sprawach gospodarowania wodami;
- systemowe rozwiązanie problemu niedofinansowania zadań z zakresu gospodarki wodnej (zbudowanie systemu usług wodnych, opartego na zasadzie zwrotu kosztów usług wodnych i korzystaniu z wód poza zwykłym lub powszechnym korzystaniem);
- zapewnienie komplementarności w polityce opłat za wodę, z uwzględnieniem zasady „zwrotu kosztów za usługi wodne”;
- zapewnienie skutecznego i efektywnego nadzoru ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej nad gospodarką wodną, w tym nad systemem administracyjnym gospodarowania wodami oraz systemem gospodarczego korzystania z wód.

**Zgodnie z nową ustawą Prawo wodne 1 stycznia 2018 roku została utworzona nowa państwowa osoba prawna – Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”.** Jednostkami organizacyjnymi „Wód Polskich” są: Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, 11 regionalnych zarządów gospodarki wodnej z siedzibami w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Gliwicach, Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie i we Wrocławiu oraz pięćdziesiąt zarządów zlewni i ponad trzysta nadzorów wodnych.

**Dokładną strukturę i organizację „Wód Polskich”, uwzględniając zakres zadań jednostek organizacyjnych „Wód Polskich” i ich obszar działania, potrzebę racjonalnego wykorzystania środków publicznych oraz podział hydrograficzny kraju określał będzie statut nadany w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej.** W organizacyjne ramy nowego Gospodarstwa Wodnego

zostaną również włączone Wojewódzkie Zarządy Melioracji i Urzędzeń Wodnych. „Wody Polskie” będą zarządzać zasobami wodnymi poprzez planowanie w gospodarowaniu wodami, zgody wodnoprawne, opłaty i kontrolę w gospodarowaniu wodami. Będą miały ponadto decydujące zdanie w zakresie kierunków prowadzenia inwestycji i utrzymania urzędzeń wodnych, a także gwarancji osiągnięcia dobrego stanu wód i minimalizacji ryzyka powodziowego na wszystkich szczeblach zlewniowego zarządzania zasobami wodnymi – lokalnym (nadzór wodny), zlewni (zarząd zlewni), regionu wodnego (regionalny zarząd gospodarki wodnej) oraz dorzecza (Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, minister właściwy do spraw gospodarki wodnej).

**Zgodnie z nowelizacją ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków „Wody Polskie” będą również pełniły funkcję organu regulacyjnego.** Będą zatwierdzały taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę oraz zbiorowe odprowadzanie ścieków, opiniowały projekty regulaminów dostarczania wody i odprowadzania ścieków oraz rozstrzygały spory między przedsiębiorstwami wodociągowo-kanalizacyjnymi a odbiorcami ich usług.

Powstanie „Wód Polskich” oznacza sprawniejsze zarządzanie w obszarze gospodarki wodnej. Usprawnienia pojawią się np. w zakresie utrzymania wód oraz prowadzenia inwestycji przeciwpowodziowych. Zadania te będą należały przede wszystkim do „Wód Polskich” w myśl zasady „rzeka i wały w jednych rękach”. W perspektywie wieloletniej celem reformy jest doprowadzenie do możliwości samofinansowania zarządzania zasobami wodnymi w Polsce. Dotychczasowe uregulowania prawne nie zapewniały satysfakcjonującego poziomu środków publicznych przeznaczanych na utrzymanie wód oraz mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną.

**Racjonalne zarządzanie wodami w Polsce jest potrzebne przede wszystkim ze względu na ich ograniczone zasoby.** Pod tym względem Polska jest na przedostatnim miejscu w Europie. Na jednego mieszkańca naszego kraju przypada ok. 1600 m<sup>3</sup> wody rocznie, to znaczy trzy razy mniej niż średnio w Europie.

Nowe Prawo wodne weszło w życie z dniem 1 stycznia 2018 roku, z wyjątkiem – między innymi – przepisów dotyczących ochrony wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych, które już obowiązują.

**Joanna Anczarska**  
Naczelnik Departamentu Planowania i Zasobów Wodnych  
Wydział Ochrony Wód  
Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej

# Stan prac legislacyjnych w odniesieniu do Ramowej Dyrektywy Wodnej.

## Czy nowe Prawo wodne wypełnia obowiązek prawidłowej transpozycji prawa UE do krajowego porządku prawnego?

Jednym z zasadniczych celów ustawy z dnia 20 lipca 2017 roku Prawo wodne jest wdrożenie dwóch aktów prawa unijnego: Ramowej Dyrektywy Wodnej (Dyrektywa 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 roku ustanawiająca ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej) oraz dyrektywy azotanowej (Dyrektywa Rady 91/767/EWG z dnia 12 grudnia 1991 roku dotycząca ochrony wód przed zanieczyszczeniami powodowanymi przez azotany pochodzenia rolniczego).

Ustawa powinna również prawidłowo wypełnić obowiązek wykonania orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: wyroku z dnia 30 czerwca 2016 roku w sprawie Komisja przeciwko Polsce, sygn. C-648/13, w którym TSUE orzekł, że Polska naruszyła swoje zobowiązania wynikające z Ramowej Dyrektywy Wodnej, oraz wyroku z dnia 20 listopada 2014 roku w sprawie Komisja przeciwko Polsce, sygn. C-356/13, w którym TSUE orzekł, że Polska naruszyła swoje zobowiązania wynikające z dyrektywy azotanowej.

**Ponadto nowe Prawo wodne winno respektować ratyfikowaną przez Polskę Konwencję z Aarhus i zapewnić organizacjom pozarządowym udział w postępowaniach dotyczących wydania pozwolenia wodnoprawnego.** W obawie o prawidłową transpozycję wymienionych regulacji już na etapie kolejnych wersji projektu nowego Prawa wodnego wypowiadali się zarówno parlamentarzyści, jak i eksperci oraz organizacje pozarządowe, zgłaszając opinie, uwagi czy poprawki w toku prac legislacyjnych.

Niestety przyjęta 20 lipca 2017 roku ustawa Prawo wodne nie rozwiązała tych obaw, a nadto naruszyła zapisy Konwencji z Aarhus. **Konsekwencją mogą być nie tylko problemy prawne na linii Warszawa – Bruksela – Strasburg, ale także – a może przede wszystkim – zagrożenie dla stanu zasobów wodnych w Polsce.**

Ze względu na bardzo ograniczone zasoby wodne Polski intensywność ich eksploatacji winna podlegać szczególnej prawnej reglamentacji, a zarządzanie tymi zasobami, dla dobra publicznego, być ze wszelkich miar staranne.

**Przed wszystkim ustawa zawiera przepisy, które budzą uzasadnione wątpliwości co do ich zgodności z Ramową Dyrektywą Wodną.** W szczególności sprzeczne z Ramową Dyrektywą Wodną są:

- art. 33 ust. 4 pkt 1 ustawy, w zakresie, w jakim przyznaje właścicielowi gruntu prawo do zwykłego korzystania z wód, obejmujące możliwość nieodpłatnego poboru wód podziemnych lub wód powierzchniowych w ilości średniorocznie nieprzekraczającej 5 m<sup>3</sup> na dobę;

- art. 403 ust. 7 ustawy, w zakresie, w jakim umożliwia określenie wartości niezbędnego do zachowania przepływu nienaruszalnego w wysokości 50 proc. przepływu średniego niskiego z wielolecia dla pozwoleń wodnoprawnych wydawanych na cele chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych.

**Art. 9 ust. 1 Ramowej Dyrektywy Wodnej stanowi, że:** *Państwa członkowskie uwzględniają zasadę zwrotu kosztów usług wodnych, włączając koszty ekologiczne i materiałowe, uwzględniając analizę ekonomiczną wykonaną zgodnie z załącznikiem III oraz w szczególności zgodnie z zasadą „zanieczyszczający płaci”.*

*Do końca 2010 r. państwa członkowskie zapewnią, że:*

- *polityki opłat za wodę przewidują odpowiednie działania zachęcające użytkowników do wykorzystywania zasobów wodnych efektywnie oraz przyczyniają się do osiągnięcia celów środowiskowych niniejszej dyrektywy.*

**Natomiast art. 4 ust. 1 b) II) stanowi, że:** *Czyniąc operacyjnymi programy działań określone w planach gospodarowania wodami w dorzeczu:*

*b) dla wód podziemnych; II) Państwa członkowskie chronią, poprawiają, i przywracają wszystkie części wód podziemnych, zapewniają równowagę między poborami a zasilaniem wód podziemnych, w celu osiągnięcia dobrego stanu wód podziemnych najpóźniej w ciągu 15 lat od dnia wejścia w życie niniejszej dyrektywy.*

**Artykuł 33 ust. 4 pkt 1 ustawy jest więc sprzeczny z art. 9 ust. 1 i art. 4 ust. 1 b) II) Ramowej Dyrektywy Wodnej.** Stoi bowiem na przeszkodzie w prowadzeniu polityki opłat zachęcającej do efektywnego wykorzystania wody oraz przyczyniającej się do osiągnięcia celów środowiskowych Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Ze względu na średnioroczne kryterium rozliczenia dziennego limitu poboru wody w wysokości 5 m<sup>3</sup> przyznaje właścicielom gruntu w praktyce prawo do nieodpłatnego poboru z niego maksymalnie 1825 m<sup>3</sup> rocznie. Tak szerokie prawo do darmowego korzystania z wód nie zachęca do efektywnego wykorzystania zasobów wód. **Zagraża także realizacji celu środowiskowego Ramowej Dyrektywy Wodnej, jakim jest osiągnięcie dobrego stanu ilościowego wód podziemnych.**

Dobry stan ilościowy tych wód jest definiowany w zał. V pkt 2.1.2 Ramowej Dyrektywy Wodnej jako: *Poziom wód podziemnych w części wód*

podziemnych jest taki, że zapewnia nieprzekraczanie dostępnych zasobów wód podziemnych przy długoterminowej średniorocznej wartości poboru wód. Zgodnie z powyższym, poziom wód podziemnych nie podlega zmianom antropogenicznym, które mogłyby spowodować:

- niespełnienie celów środowiskowych, określonych na mocy art. 4 przez powiązane z nim wody powierzchniowe;
- wszelkie znaczne obniżenie stanu tych wód;
- wszelkie znaczne szkody w ekosystemach lądowych bezpośrednio uzależnionych od części wód podziemnych oraz możliwym zmianom dla kierunku przepływu wynikającym ze zmian poziomu, krótkotrwałym lub ciągłym na przestrzennie ograniczonym obszarze, ale niepowodującym napływu wód słonych lub innych, oraz niewskazującym na trwałą i o wyraźnie antropogenicznym charakterze tendencję kierunku przepływu mogącą spowodować takie napływy.

W efekcie przyznanie właścicielom gruntów prawa do bezpłatnego poboru wód w ilości, jaką dopuszcza ustawa, grozi ograniczeniem dostępnych zasobów wód podziemnych przy długoterminowej średniorocznej wartości poboru wód. **Taka sytuacja może uniemożliwić osiągnięcie dobrego stanu ilościowego wód podziemnych w Polsce.**

Artykuł 403 ust. 7 jest niezgodny z Ramową Dyrektywą Wodną w zakresie, w jakim stanowi, że wartość niezbędnego do zachowania przepływu nienaruszalnego dla pozwoleń wodnoprawnych wydawanych na cele chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych określa się na 50 proc. przepływu niskiego rocznego z wielolecia (w skrócie: SNQ).

**Przepływem średnim niskim rocznym z wielolecia nazywa się charakterystyczną dla danego cieków ilość wody, która zgodnie z badaniami obejmującymi dłuższy czas przepływa w danym roku przez dany ciek.** Znając tę wartość, można stwierdzić, ile wody przepływało na przykład przez daną rzekę w okresach, gdy jej stan był najniższy. Ta wartość jest konieczna, by stwierdzić, ile wody maksymalnie niesie rzeka, jaką jej ilość można wykorzystać oraz jaki próg uznać za niezbędny do zachowania przepływu nienaruszalnego.

Artykuł 403 ust. 7 odnosi się do tego kryterium w zakresie, w jakim stosowane jest ono do instalacji służących hodowli ryb lub innych organizmów wodnych. Stanowi, że: *Dla pozwoleń wodnoprawnych wydawanych na cele chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych, wartość niezbędnego do zachowania przepływu nienaruszalnego ustala się w wysokości 50 proc. SNQ.*

Po pierwsze art. 403 ust. 7 narusza art. 1 b) Ramowej Dyrektywy Wodnej. Stanowi on, że: *Celem niniejszej dyrektywy jest ustalenie ram dla ochrony śródlądowych wód powierzchniowych, wód przejściowych, wód przybrzeżnych oraz wód podziemnych, które b) promują zrównoważone korzystanie z wód oparte na długoterminowej ochronie dostępnych zasobów wodnych.*

Artykuł 403 ust. 7 narusza art. 1 b) Ramowej Dyrektywy Wodnej poprzez nieuzasadnione racjonalnymi przesłankami obniżenie wartości niezbędnego do zachowania przepływu nienaruszalnego do 50 proc. przepływu średniego niskiego rocznego z wielolecia.

Przepis nie promuje zrównoważonego korzystania z wód, a cel regulacyjny, jakim jest zapewnienie zasobów wody do zasilenia na przykład stawów hodowlanych, można osiągnąć innymi środkami, lepiej realizującymi cele Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Po drugie art. 403 ust. 7 narusza art. 1 e) Ramowej Dyrektywy Wodnej, który stanowi, że: *Celem niniejszej dyrektywy jest ustalenie ram dla ochrony śródlądowych wód powierzchniowych, wód przejściowych, wód przybrzeżnych oraz wód podziemnych, które e) przyczyniają się do zmniejszenia skutków powodzi i susz. Ustalając poziom przepływu nienaruszalnego na arbitralnie niskim poziomie, regulacja ta prowadzi do zaostrzenia niedoborów wody dla ekosystemów i innych podmiotów z niej korzystających.*

By zwiększyć szansę na szybką realizację celów środowiskowych dyrektywy azotanowej, zmiany wymagały przepisy dotyczące ochrony wody przed nadmiernym zanieczyszczeniem azotanami. Nadmiar tych związków chemicznych spływa do Bałtyku, gdzie prowadzi do tworzenia rozległych, martwych stref beztlenowych, uniemożliwiających życie rybam i innym gatunkom wodnym. **Na Polsce ciąży obowiązek osiągnięcia celów środowiskowych wyznaczonych przez dyrektywę azotanową.** Celem tej dyrektywy, wyrażonym w jej art. 1, jest zmniejszenie zanieczyszczenia wody, spowodowanego lub wywołanego przez azotany pochodzące ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie ich dalszemu zanieczyszczeniu. Pierwotnie projekt ustawy zawierał przepisy, które mogły utrudniać realizację tego celu. Ostatecznie obecne przepisy to dobry krok w kierunku wypełnienia celów dyrektywy.

**Niestety nie można tego powiedzieć o wypełnianiu zobowiązań, jakie ciążyą na Polsce na mocy art. 6 ust. 1 pkt a, art. 9 ust. 2 oraz art. 9 ust. 3 Konwencji z Aarhus (Konwencja o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska, podpisana 25 czerwca 1998 roku w Aarhus).** W szczególności sprzeczny z Konwencją z Aarhus jest art. 402 ustawy w zakresie, w jakim wyłącza stosowanie przepisów art. 31 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego w postępowaniach dotyczących pozwolenia wodnoprawnego. Wyklucza to udział organizacji pozarządowych w tych postępowaniach, naruszając przyznane im w Konwencji z Aarhus gwarancje.

Art. 402 ustawy stanowi, że: *W postępowaniach dotyczących pozwolenia wodnoprawnego nie stosuje się przepisów art. 31 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego.*

Art. 31 Kodeksu postępowania administracyjnego stanowi, że: *§1. Organizacja społeczna może w sprawie dotyczącej innej osoby występować z żądaniem:*

- 1) wszczęcia postępowania,
- 2) dopuszczenia jej do udziału w postępowaniu, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny.

W ustawie nie ma innych przepisów regulujących udział organizacji pozarządowych w postępowaniach dotyczących pozwolenia wodnoprawnego. Wyłączając stosowanie art. 31 Kodeksu postępowania administracyjnego, pozbawia się organizacje pozarządowe prawa do udziału w postępowaniach o wydanie pozwolenia wodnoprawnego. To natomiast gwarantuje im Konwencja z Aarhus wiążąca Polskę. W związku z tym art. 402 jest niezgodny z Konwencją z Aarhus.

Art. 6 ust. 1 pkt a Konwencji z Aarhus stanowi, że: *Każda ze Stron będzie stosować postanowienia niniejszego artykułu w odniesieniu do decyzji o wydaniu pozwolenia na podjęcie planowanych przedsięwzięć wymienionych w załączniku I.*

Art. 9 ust. 2 Konwencji z Aarhus stanowi, że: *2. Każda ze Stron zapewni, w ramach krajowego porządku prawnego, że członkowie zainteresowanej społeczności (a) mający wystarczający interes lub (b) powołujący się na naruszenie uprawnień, jeśli przepisy postępowania administracyjnego Strony nie wymagają tego jako przesłanki, mają dostęp do procedury odwoławczej przed sądem lub innym niezależnym i bezstronnym organem powołanym z mocy ustawy, dla kwestionowania legalności z przyczyn merytorycznych lub formalnych każdej decyzji, działania lub zaniechania w sprawach regulowanych postanowieniami artykułu 6 oraz, jeśli przewiduje tak prawo krajowe i z zastrzeżeniem ustępu 3 poniżej, innych postanowień niniejszej konwencji (...).*

Art. 9 ust. 3 Konwencji z Aarhus stanowi, że: *3. Dodatkowo i bez naruszenia postanowień odnoszących się do procedur odwoławczych, o których*

*mowa w ustępach 1 i 2, każda ze Stron zapewni, że członkowie społeczeństwa spełniający wymagania, o ile takie istnieją, określone w prawie krajowym, będą mieli dostęp do administracyjnej lub sądowej procedury umożliwiającej kwestionowanie działań lub zaniechań osób prywatnych lub władz publicznych naruszających postanowienia jej prawa krajowego w dziedzinie środowiska.*

**Załącznik I do Konwencji z Aarhus wymienia formy działalności, wobec których w świetle ustawy będzie wymagane uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego.** Są to między innymi zakłady przemysłowe wydobywające wody gruntowe, zapory i instalacje służące do przetrzymywania wody oraz liczne inne zakłady przemysłowe, których funkcjonowanie zależy od szczególnego korzystania z wód czy zmiany ich stanu. **W świetle ustawy postępowanie o wydanie pozwolenia wodnoprawnego, ze względu na wyłączenie stosowania art. 31 Kodeksu postępowania administracyjnego, nie będzie mogło odbywać się z udziałem organizacji pozarządowych, co narusza prawa, jakie wynikają dla nich z Konwencji z Aarhus.**

Organizacje trzeciego sektora wnioskowały między innymi o zmianę brzmienia art. 402, argumentując, że ustawodawca powinien zagwarantować organizacjom pozarządowym prawo do uczestniczenia w postępowaniach o wydanie pozwolenia wodnoprawnego oraz prawo do kwestionowania ich legalności z przyczyn materialnych oraz formalnych. Uwagi trzeciego sektora także i w tej kwestii w większości nie zostały uwzględnione.

**Gabriela Lenartowicz**  
Poseł na Sejm RP

## Wdrażanie nowego Prawa wodnego. Nowe obciążenia finansowe

Ustawa z dnia 20 lipca 2017 roku Prawo wodne, opublikowana dnia 23 sierpnia 2017 roku (Dz. U. z 2017 r., poz. 1566), stanowi znacząco odmienny akt prawny w stosunku do obowiązujących dotychczas w Polsce wersji praw zarządzających wodami. **Przed wszystkim po raz pierwszy wprowadzono jednolity zarząd nad wszystkimi wodami w Polsce w postaci Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”, zwanego powszechnie „Wodami Polskimi”.** Mają one przejąć praktycznie wszystkie obowiązki związane z zarządzaniem wodami zarówno dotychczas obecne w polskim systemie prawnym, jak i nowo wprowadzone.

**Bardzo poważne zmiany pojawiły się z dniem 1 stycznia 2018 roku w zakresie opłat za korzystanie z wód.** Dotychczasowe pojęcie „opłat za korzystanie z wód” zastąpiono pojęciem „opłat za usługi wodne”. Poza dotychczas obowiązującymi opłatami zmiennymi, zależnymi wprost proporcjonalnie do ilości pobranej ze środowiska wody lub ilości odprowadzanych

ścieków (poprzez ładunki zanieczyszczeń odprowadzanych ze ściekami do wód), wprowadzono tak zwane opłaty stałe, stanowiące opłatę za gotowość do poboru wód lub zrzutu ścieków do wód. Opłata ta jest wzorowana na opłatach za moc zamówioną przedsiębiorstw funkcjonujących w prawie energetycznym. Generalnie ma służyć, poza celem typowo fiskalnym, do optymalnego bilansowania potrzeb w trosce o dostępność zasobów wód do poboru lub przyjęcia ścieków.

**Opłaty stałe weszły w życie 1 stycznia 2018 roku, a więc są wkalkulowane w obowiązujące już taryfy przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych.** Opłaty zmienne funkcjonują obecnie i zgodnie z zapowiedziami rządu mają pozostać na niezmiennym poziomie do końca 2019 roku. Określone w ustawie górne stawki opłat zmiennych są znacząco wyższe od dotychczasowych (zależne od wielkości poboru wody przez przedsiębiorstwo), stawki tych opłat mogą być podwyższone nawet o kilkaset procent w stosunku do dotychczasowych.



**Całkowitą nowością w nowym Prawie wodnym jest przejście odpowiedzialności za pomiar ilości pobieranej wody i odprowadzanych ścieków przez „Wody Polskie”.** Wprawdzie istnieje kilkuletni okres przejściowy na wprowadzenie pomiarów przez tę nową organizację, jednak takie podejście jest zupełnym odwróceniem dotychczasowego systemu zbierania danych o korzystaniu ze środowiska przez użytkowników. Zmienia się system naliczania opłat za usługi wodne – zamiast systemu zbliżonego do systemu podatkowego (deklaracja podmiotu korzystającego ze środowiska i samodzielna wpłata opłaty na konto urzędu marszałkowskiego) obecnie funkcjonować będzie system przekazywania informacji o ilości pobranej wody i odprowadzanych ścieków ze strony „Wód Polskich” do podmiotu korzystającego z wód, a następnie opłaty ze strony tego podmiotu na konto „Wód Polskich”. Strona niezadowolona z informacji może wnieść reklamację w zakresie wysokości opłat. Odpowiedź „Wód Polskich” w tym przypadku musi być udzielona w postaci decyzji administracyjnej – dalsze procedowanie będzie następowało zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego.

**W nowym Prawie wodnym określono także zmieniony sposób obiegu środków finansowych pochodzących z opłat za usługi wodne – 100 proc. opłat za pobraną wodę będzie zasilalo budżet „Wód Polskich”, 90 proc. opłat za odprowadzane ścieki trafi do NFOŚiGW, pozostałe 10 proc. do „Wód Polskich”.** Zwraca uwagę brak zasilenia opłatami za usługi wodne Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz samorządów wojewódzkich – z tych pieniędzy finansowanych było dotychczas wiele inwestycji wodociągowych i kanalizacyjnych na terenie każdego z województw.

Ogromne konsekwencje prawne, organizacyjne i finansowe ma również wydzielenie ze strumienia ścieków wód opadowych i roztopowych. Pojawia się nowa kategoria usług wodnych poza dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków – odprowadzanie i zagospodarowanie wód opadowych i roztopowych. Niestety w ustawie (a raczej w nowelizacji ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków) zapomniano o uregulowaniu spraw związanych z taryfami za te usługi – konieczne jest wprowadzanie tych taryf na innej podstawie prawnej.

**Wprowadzenie nowego Prawa wodnego stało się także motywacją do zmiany ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.** Nowa wersja tej ustawy, oczekująca na podpis Prezydenta RP, wprowadza szereg niezwykle istotnych zmian, które będą musiały być wdrożone w najbliższych miesiącach do praktyki przedsiębiorstw branży wodno-kanalizacyjnej. Nowy regulator taryf, trzyletni okres taryfowy, kary dla przedsiębiorstw i zarządzających za zawyżanie kosztów taryfowych, nowe zasady zatwierdzania regulaminów w gminach – to tylko ważniejsze ze zmian wprowadzanych nowelizacją.

**Najbliższy okres w gospodarce wodno-ściekowej będzie niezwykle ciekawy, ale i trudny.** Ogrom zmian organizacyjnych, finansowych i prawnych, może spowodować dużo zamieszania we wdrażaniu nowego modelu zarządzania wodami. Oby był to tylko stan przejściowy.

dr inż. Tadeusz Rzepecki

prezes Zarządu Tarnowskich Wodociągów Sp. z o.o.

Przewodniczący Rady Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie”

## Aspekty finansowania nowych rozwiązań w gospodarce wodnej

**Zrównoważona gospodarka wodna powinna zaspokoić różnorodne potrzeby: zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków, wykorzystanie zasobów wodnych w celach energetycznych, żeglugowych, rolniczych, rybackich i turystycznych, a także zapewnić odpowiednią ochronę przed żywiołem wodnym i skutkami suszy.** Powinna także zapewnić odpowiedni stan ilościowy i jakościowy zasobów wodnych, umożliwiając funkcjonowanie i ochronę ekosystemów wodnych i od wody uzależnionych.

**Stomulowanie, a następnie realizacja programu gospodarki wodnej, zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, wymaga współdziałania różnych branż wykorzystujących zasoby wodne, współpracy z przyrodnikami oraz współdziałania ze społeczeństwem.** System zarządzania i finansowania gospodarki wodnej w Polsce wymaga udoskonalenia. Jest to niezbędne z uwagi na wypełnienie zobowiązań Polski wynikających ze zlewniowego charakteru polityki wodnej, w tym także spełnienia różnorodnych i ważnych

dla gospodarki i społeczeństwa potrzeb oraz oczekiwań związanych z ochroną ekosystemów wodnych w połączeniu z zasadą zrównoważonego rozwoju.

**Celowe jest, aby w strategicznych scenariuszach gospodarowania wodą wnikliwej analizie poddane zostały prognozy zmian zasobów wodnych, spowodowane ociepleniem klimatu, w tym przede wszystkim zmian ilościowych i jakościowych.** Zasoby wody w Polsce na jednego mieszkańca są mniejsze niż u naszych sąsiadów, daleko niższe niż średnia europejska. Z wyliczeń Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej wynika, że na jednego Polaka przypada ok. 1580 m<sup>3</sup> wody na rok, a średnie zasoby na jednego mieszkańca Europy są niemal trzy razy większe.

**Pełnemu wdrożeniu powyższej zasady ma służyć przyjęta przez Sejm RP nowa ustawa Prawo wodne.** Wdrożenie nowego Prawa wodnego było konieczne, gdyż Komisja Europejska mogła zawiesić środki w wysokości 3,5 mld zł z funduszu spójności na inwestycje związane z gospodarką wodną.

Obecne nowe Prawo wodne różni się znacząco od poprzednich, a wiele jego przepisów wzbudza liczne kontrowersje. Jedną z nich dotyczy zasady zwrotu kosztów usług wodnych. Okazuje się bowiem, że bardzo wiele sposobów wykorzystywania wód będzie wiązać się z ponoszeniem wyższych niż do tej pory opłat, a same opłaty będą dotyczyły większej liczby różnych rodzajów działalności. Dzisiaj zadajemy sobie pytanie, jak to wpłynie na budżety gospodarstw domowych i przedsiębiorstw? W artykule, w oparciu o literaturę przedmiotu oraz własne wieloletnie doświadczenie Autorki, wynikające z udziału w pracach eksperckich i naukowo-badawczych podjęto próbę oceny zmian w zarządzaniu gospodarką wodną w świetle wdrożenia zapisów nowego Prawa wodnego, jak również zagrożeń wynikających z jego wprowadzenia.

### Uwarunkowania prawne gospodarowania wodami

Ochrona i racjonalne gospodarowanie zasobami wodnymi jest jednym z głównych elementów kształtujących politykę ekologiczną państwa. **Podstawowym aktem prawnym ustanawiającym ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej Unii Europejskiej jest Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2000/60/WE z dnia 22 grudnia 2000 roku, nazywana powszechnie Ramową Dyrektywą Wodną (RDW).** Wprowadza ona zintegrowaną politykę wodną mającą na celu między innymi zapewnienie ludziom dostępu do czystej wody pitnej, która umożliwi rozwój gospodarczy i społeczny przy równoczesnym poszanowaniu potrzeb środowiska. Transpozycja zapisów RDW do prawodawstwa polskiego nastąpiła przede wszystkim poprzez Ustawę z dnia 18 lipca 2001 roku Prawo wodne (Dz. U. z 2012 r. poz. 145) wraz z jej aktami wykonawczymi, natomiast głównym aktem prawnym regulującym działalność wodociągowo-kanalizacyjną w Polsce jest Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Ustawa reguluje ponadto zasady ustalania taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków. Zakłada ona między innymi roczny okres obowiązywania taryf oraz kalkulację wysokości taryf na podstawie niezbędnych przychodów po dokonaniu ich alokacji na poszczególne taryfowe grupy odbiorców usług, przy uwzględnieniu kosztów związanych ze świadczeniem usług w poprzednim roku obrotowym, zmiany warunków ekonomicznych i warunków świadczenia usług oraz kosztów wynikających z planowanych wydatków inwestycyjnych.

Aktualnie została przyjęta przez Sejm RP ustawa nowego Prawa wodnego, która – zgodnie z prognozami – zaczęła obowiązywać od 2018 roku. Celem nowej ustawy jest uporządkowanie systemu zarządzania gospodarką wodną, implementującego dyrektywy unijne, jak również wprowadzającego zmiany dla wielu przedsiębiorców, a także dla urzędników i gospodarstw domowych. Nowa ustawa przyniesie dwie zasadnicze zmiany.

1. Pierwszą z nich będzie dostosowanie polskiego prawa do unijnych przepisów Ramowej Dyrektywy Wodnej, a także dyrektywy azotanowej. Jest to warunek konieczny, aby skorzystać ze środków unijnych między innymi na ochronę przeciwpowodziową.

2. Druga zmiana dotyczy konieczności uporządkowania, rozproszonego na różnych szczeblach, systemu zarządzania gospodarką wodną oraz wzmocnienie roli państwa nad kontrolą zasobów wodnych. W tym celu powołuje się nową jednostkę państwową, której zadaniem byłoby przejrzyste finansowanie inwestycji w gospodarce wodnej oraz pozyskiwanie zasobów finansowych na te inwestycje – Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, którego zadaniem byłoby również wydawanie decyzji administracyjnych.

**Głównym założeniem przyświecającym reformie struktur organizacyjno-prawnych systemu gospodarowania wodą jest centralizacja zarządzania zasobami wodnymi.** Świadczy o tym liczba zadań przypisanych obecnie jednostkom samorządu terytorialnego, które mają być skupione w rękach specjalnie utworzonego podmiotu – Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”. Jednostka miałaby dysponować bardzo dużym budżetem na poziomie 4,7 mld zł rocznie. Środki te z kolei miałyby zostać spożytkowane na regulowanie rzek i śródlądowych dróg wodnych oraz inwestycje związane z bezpieczeństwem przeciwpowodziowym.

W ramach reorganizacji systemu gospodarowania wodami proponuje się między innymi likwidację istniejącego obecnie organu centralnej administracji rządowej w postaci prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej i zastąpienie go wspomnianym wcześniej Państwowym Gospodarstwem Wodnym „Wody Polskie”. Przekształca się siedem regionalnych zarządów gospodarki wodnej – funkcjonujących obecnie jako urzędy niezespalonej administracji rządowej – w jednostki organizacyjne „Wód Polskich”.

**W związku ze zmianą struktur aparatu administracji publicznej nastąpi transfer wielu istotnych zadań i kompetencji.** W konsekwencji dojdzie do uszczuplenia katalogu zadań jednostek samorządu terytorialnego oraz skupienia ich w rękach właściwych organów „Wód Polskich”. Wśród szerokiego katalogu zadań „Wód Polskich” znajdują się między innymi zadania związane z administrowaniem majątkiem Skarbu Państwa. Obecnie zadania te wykonują w znacznej części starostowie i marszałkowie województw. **Projektodawcy nowego Prawa wodnego proponują zastąpienie dotychczasowego modelu nową koncepcją, tj. „jedna rzeka, jeden właściciel”.** Według Ministerstwa Środowiska celem tych zmian jest umożliwienie kompleksowego zarządzania wodami. Swoje stanowisko resort uzasadnia powstającymi obecnie sporami kompetencyjnymi w związku między innymi ze sprawowaniem nadzoru nad wałami przeciwpowodziowymi. Z zastrzeżeń przedstawianych przez marszałków województw najczęściej wymieniane są uwagi dotyczące faktu, że zmiana struktur zarządzania gospodarką wodną doprowadzi do opóźnienia momentu rozpoczęcia realizacji jakichkolwiek inwestycji w całym kraju oraz zmarginalizuje nakłady inwestycyjne na małych ciekach i obiektach hydrotechnicznych, które mają olbrzymie znaczenie dla lokalnych społeczności. Marszałkowie województw mają również wątpliwości, czy „Wody Polskie” będą w stanie sprawnie wykonywać powierzone im zadania. Sprzeciw również wywołuje przeniesienie wydawania pozwoleń wodnoprawnych

z dotychczasowych organów samorządowych na „Wody Polskie”. Te zmiany w zakresie uprawnień do wydawania pozwoleń wodnoprawnych doprowadzą do pogorszenia dostępności administracji dla obywateli. Nie ulega przy tym wątpliwości, że ogromny zakres zagadnień i obowiązków, które zostaną przekazane „Wodom Polskim”, może doprowadzić do paraliżu jej działalności [Bujny J., Maśliński M.: 2016 a].

#### **Oplaty środowiskowe za usługi wodne – propozycje zmian**

Działania w zakresie wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji i oczyszczania ścieków komunalnych należą w Polsce do zadań własnych gminy. Gmina może powierzyć swoje zadania w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków wyspecjalizowanym jednostkom, a mianowicie przedsiębiorstwom wodociągowo-kanalizacyjnym. Usługi w tym zakresie są podstawowymi usługami zapewniającymi odpowiedni poziom życia. Jednocześnie zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków to usługi świadczone przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne, uznawane za przykład monopolu naturalnego o charakterze sieciowym. W Polsce gminy są często nie tylko lokalnym regulatorem, ale również usługodawcą, usługobiorcą i właścicielem przedsiębiorstw komunalnych. Jak stwierdził UOKiK w raporcie opublikowanym w 2011 roku, sytuacja ta powoduje nieefektywności takie jak: konflikt interesów wskutek połączenia funkcji regulacyjnych i właścicielskich, upolitycznienie procesu regulacyjnego, a także trudność w wypracowaniu odpowiednich kompetencji przez władze gminne, które ze względu na kadencyjność często mogą korzystać z doświadczeń poprzedników tylko w ograniczonym stopniu.

**Jednym z podstawowych problemów związanych z funkcjonowaniem usług wodnych jest wzrost cen.** W ciągu ostatnich 14 lat odprowadzanie ścieków podrożało o 220 proc., a woda o 145 proc. W tym samym czasie w Unii Europejskiej ceny te wzrosły odpowiednio o 66 i 71 proc. [EY 2015]. Jak zauważa Najwyższa Izba Kontroli we wnioskach pokontrolnych [NIK 2016, s. 8-11], nadzór organów samorządu terytorialnego nad kształtowaniem cen usług za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, w szczególności związany z pełnieniem funkcji regulatora rynku, nie chronił odbiorców usług przed systematycznym wzrostem cen. Miało to wpływ na przekraczanie poziomu dostępności cenowej usług. **Dostępność cenowa usług wodociągowo-kanalizacyjnych jest jedną z zasad wynikających z traktatu akcesyjnego.** Przyjmuje się, że obciążenia budżetu rodziny z tytułu opłat za wodę i ścieki nie powinny przekroczyć 3 proc. jej dochodów netto, natomiast próg dostępności cenowej, jak i metodologia jego obliczania nie zostały jednoznacznie określone w przepisach polskich. Powoduje to ryzyko dużej dowolności interpretacji tego pojęcia w poszczególnych gminach. W opinii Najwyższej Izby Kontroli samorządy gminne nie wykorzystywały skutecznie posiadanych narzędzi regulacyjnych w postaci między innymi prawa do weryfikacji wniosków taryfowych oraz zatwierdzania taryf. Praktyka stosowania obowiązujących rozwiązań prawnych preferowała ochronę interesów

ekonomicznych przedsiębiorstw, podczas gdy zagadnienie dostępności cenowej usług nie było traktowane jako równie istotne. Zdaniem NIK mała skuteczność regulatora rynku usług wodociągowo-kanalizacyjnych stwarza ryzyko narastania w przyszłości zjawisk związanych z nadużywaniem przez usługodawców pozycji monopolistycznej. Zagrożeniem dla interesów konsumentów może być traktowanie przez samorządy terytorialne usług wodociągowo-kanalizacyjnych jako źródła dochodów budżetu gminy i przeznaczania ich na cele niezwiązane ze zbiorowym zaopatrzeniem w wodę i zbiorowym odprowadzaniem ścieków. Biorąc pod uwagę monopolistyczny charakter rynku oraz pogarszającą się kondycję finansową samorządów (świadczą o niej między innymi narastające zadłużenie), a także brak uregulowań prawnych ustalających limit marży zysku oraz zasad jego wykorzystania przez gminy, ryzyko to zostało uznane przez NIK za istotne.

**Kolejnym problemem związanym z funkcjonowaniem rynku wodno-kanalizacyjnego jest zróżnicowanie cen.** W skali kraju różnice w cenach usług wodociągowo-kanalizacyjnych sięgają prawie 1400 proc., a w ramach jednego tylko województwa mogą wynosić nawet blisko 950 proc. Dla porównania – ceny energii elektrycznej dla gospodarstw domowych w kraju różnią się o ok. 8 proc. [EY 2015]. Regulacja w zakresie taryf zmniejszyłaby różnice w cenach w poszczególnych gminach. Biorąc pod uwagę bardzo wysoką liczbę nieprawidłowości ujawnianych w trakcie kontroli przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Najwyższą Izbę Kontroli oraz niezależne instytucje (np. analizy agencji EY dotyczące cen wody w Polsce), powołanie odrębnej instytucji regulującej działalność wodociągowo-kanalizacyjną na szczeblu centralnym wydaje się zasadne. Instytucje te postulują ustanowienie zewnętrznego regulatora na rynku wody [Bujny J., Maśliński M., 2016 b], a obecnie planowane nowe uregulowania Prawa wodnego przewidują wprowadzenie takich rozwiązań w życie.

**Prezentowane rozwiązania są natomiast krytykowane przez wielu ekspertów branży wodnej z powodu potencjalnego wpływu politycznego na wysokość taryf.** Według niektórych ekspertów do niezależnej weryfikacji taryf nie ma potrzeby powoływania odrębnych centralnych urzędów, wystarczy niezależny biegły, który może wydać opinię o wysokości taryf [Kotapski R., 2016]. Zdaniem Prezesa Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie” nowe Prawo wodne może ograniczyć swobodę organów gminy w kształtowaniu taryf za wodę dla mieszkańców [Jakuta D., 2016]. Ponadto wyłączenie wód opadowych i roztopowych z definicji ścieków uniemożliwi uwzględnianie ich w taryfach, co może stanowić podstawę do zakwestionowania uchwał rad gmin w tym względzie. Kumulacja opłat za deszczówkę przez „Wody Polskie” rodzi też pytanie o finansowanie inwestycji w kanalizację deszczową na poziomie lokalnym.

Reasumując, można stwierdzić, że model organizacji centralnego regulatora z oddziałami regionalnymi, co do zasady, wychodziłby naprzeciwko rozproszonej charakterystyce funkcjonowania sektora wodno-kanalizacyjnego, a stworzenie instytucji centralnego regulatora rynku wodno-kanalizacyjnego

mogłoby zapobiegać bardzo istotnym różnicom w cenach i koordynacji inwestycji w poszczególnych gminach [Lorek E., Lorek A., 2017, s. 291].

**Natomiast wiele pytań i zastrzeżeń w tym zakresie budzi brak prezentacji konkretnych rozwiązań, np.:**

- na jakiej podstawie dokonywałyby się regulacja cen wody na rynku i które z kryteriów byłyby kluczowe (ekonomiczne, społeczne, ekologiczne czy też polityczne)?
- Jaka byłaby perspektywa czasowa ustalanych taryf (ustalane corocznie czy na dłuższy czas)?
- Czy przewiduje się możliwość czasowych odstępstw od ustalonych limitów i w jakich przypadkach (jest to konieczne dla zapewnienia elastyczności funkcjonowania systemu w zależności od zaistniałych uwarunkowań)?
- Czy taryfy będą ustalone w układzie regionalnym z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań i kategoryzacji gmin, czy też będzie obowiązywał jeden system taryfowy dla całego kraju?
- Jaka będzie metodologia ustalania progu dostępności cenowej usług dla mieszkańców i przedsiębiorstw?
- Z jakich źródeł pokrywane byłyby ewentualne straty przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych?

**Aktualnie na zadane pytania tylko częściowo znaleźć można odpowiedzi.** I tak: od 2018 roku, wraz z wejściem nowego Prawa wodnego, ma się rozpocząć działalność regulatora cen wody, który ma zatwierdzać taryfy dla przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych. Taryfy mają być zatwierdzane na okres od 3 do 5 lat. Przygotowane mają być przez firmy wodociągowo-kanalizacyjne i przekazane do oceny gminom, a na końcu przesłane do oceny przez „Wody Polskie”, które je zatwierdzą bądź nie. Przedsiębiorstwa w zasadzie popierają takie rozwiązania. Badania ankietowe przeprowadzone przez Izbę Gospodarczą „Wodociągi Polskie” wykazały, że 45 proc. przedsiębiorstw popiera utworzenie niezależnego, zewnętrznego regulatora. Jak zapewnia Ministerstwo Środowiska, takie rozwiązanie ustalania taryf ma zaopiecz podwyżkom cen wody, jednak wiele ustaleń dotyczących regulatora cen wody wymaga doprecyzowania, będzie to jednak proces powolny, gdyż w Polsce usługi zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków realizuje 1800 przedsiębiorstw, co przekłada się na uchwalenie aż 2500 taryf.

**Zgodnie z art. 9 Dyrektywy Wodnej państwa członkowskie winny uwzględnić zasadę zwrotu kosztów usług wodnych, włączając koszty ekologiczne i materiałowe oraz uwzględniając analizę ekonomiczną oraz zasadę „zanieczyszczać płaci”, co w praktyce oznacza określanie takich opłat za pobór wody i odprowadzanie ścieków przez jednostki świadczące usługi wodociągowo-kanalizacyjne, by pokrywały rzeczywiste koszty świadczenia tych usług.** W toku prac nad przygotowaniem aktualizacji planów gospodarowania wodami w obszarach dorzeczy Ministerstwo Środowiska przygotowało analizę ekonomiczną, zgodnie z załącznikiem III do RDW, która wykazała, że aktualnie zwrot kosztów usług wodnych jest realizo-

wany na poziomie 22 proc. do 24 proc., co świadczy o bardzo niskim stopniu wdrożenia w krajowym porządku prawnym tej jednej z fundamentalnych zasad gospodarowania wodami. **Zasadnym wydaje się ponoszenie przez zakłady pełnych kosztów za korzystanie z wód w procesach przemysłowych.**

Potencjalne zniesienie zwolnień z opłat za pobór wód oznaczałoby zwiększenie ilości obowiązków przedsiębiorstw, które zaczną ponosić dodatkowe koszty prowadzonej przez siebie działalności. Opłaty mają być wyważone w ten sposób, aby motywować do racjonalnego korzystania z wody. **Nowa ustawa wprowadza zróżnicowanie cen za wodę w zależności od źródła jej pochodzenia.** Prawie dwukrotnie droższa od powierzchniowej będzie woda podziemna. Zapisy ustawy znacząco wpłyną na prowadzenie gospodarstw rolnych i przełożą się na wzrost kosztów produkcji. Ministerstwo Środowiska będzie dążyło (podobnie jak w przypadku energetyki) do taryfikacji opłat zależnej od maksymalnego poboru wody – jeżeli nie będzie on szkodził zasobom, to ta opłata będzie niższa, w przeciwnym przypadku należność wzrośnie. Nowe przepisy wprowadzą zatem dodatkowe obciążenia dla elektrowni, elektrociepłowni, rolników czy hodowców ryb, odbijając się na ich produkcji, spowodują wzrost kosztów za prąd, ciepło, a przez to i inne towary. Wprowadzając nowe przepisy dotyczące opłat za wodę, Rząd RP w wyniku konsultacji społecznych z różnymi branżami często zmieniał wysokość opłat, dotyczyło to zwłaszcza następujących branż:

- hodowców ryb – obniżono stawki opłat do poziomu 1-1,50 zł za ha stawu;
- rolników (dotychczas nie płacili za wodę) – w nowym Prawie wodnym nie płacą za pierwsze 5 tys. litrów wody miesięcznie;
- producentów wód butelkowanych, piwa i innych napojów – tu cena za butelkę wody ma wzrosnąć o 10-15 gr. Podstawą zmian była troska o konkurencyjność polskich produktów i usług, jak również o miejsca pracy [Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie jednostkowych stawek opłat za usługi wodne z dn. 6.11.2017 r.].

**I tak nowa ustawa wprowadza [Rada Ministrów, 2016, s. 40-61]:**

- **opłaty za usługi wodne** – jednocześnie przewiduje się usunięcie z ustawy Prawo ochrony środowiska przepisów o opłatach za korzystanie ze środowiska w zakresie poboru wód lub wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi;
- **opłaty za pobór wód (np. do produkcji napojów)** – w przypadku poboru wód opłata składać się będzie z opłaty stałej i zmiennej. Wysokość opłaty ma być uzależniona od ilości pobranej wody oraz od tego, czy pobrano wodę powierzchniową czy podziemną;
- **opłaty za wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi;**
- **opłaty za odprowadzanie wód (np. deszczówki);**
- **opłaty podwyższone** – podmiot korzystający z usług wodnych będzie zobowiązany do ponoszenia opłat podwyższonych w dwóch przypadkach. Po pierwsze obowiązek taki wystąpi w razie korzystania z usług wodnych bez uzyskania wymaganej zgody wodnoprawnej albo po-

zwolnienia zintegrowanego. Po drugie opłaty podwyższone będą należne w przypadku korzystania z usług wodnych z przekroczeniem lub naruszeniem warunków określonych w pozwoleniu. W pierwszym przypadku opłata podwyższona będzie wynosić z reguły 500 proc. opłaty.

**Wprowadzenie w życie powyższych rozwiązań będzie oznaczać wzrost obciążeń dla gospodarstw domowych w związku z bezpośrednią podwyżką cen wody lub pośrednio w związku z podwyższonymi kosztami usług i produktów wytwarzanych z wykorzystaniem wody.** Rozwiązania te są dyskusyjne, biorąc pod uwagę problem zbliżania się lub w przypadkach niektórych gmin nawet przekraczania progu dostępności cenowej usług wodnych. Ponadto przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne będą musiały uiszczać opłaty stałe za pobór wód i odprowadzanie ścieków, które dziś nie obowiązują, a stanowiąc będą nowy koszt taryfowy dla przedsiębiorstw [Ciszewski Ł., Faron M., 2017].

Przykładowe szacunki dokonane dla woj. śląskiego przez Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji mówią o wzroście kosztów z tytułu opłat za pobór wody do 48 mln zł z obecnych 7 mln. Przełoży się to na wzrost cen hurtowych wody sprzedawanej przez GPW przedsiębiorstwom wodociągowym w województwie z 2,25 zł do 2,59 zł za metr sześcienny, co w konsekwencji oznacza wzrost cen wody dla finalnego odbiorcy.

**Z punktu widzenia ochrony ekosystemów wodnych na obszarach zurbanizowanych za ciekawą i pozytywną należy uznać wprowadzenie opłaty za zmniejszenie naturalnej retencji terenowej na skutek zabudowywania nieruchomości o powierzchni powyżej 3500 m<sup>2</sup>.** Opłata miałaby być pobierana, jeżeli zabudowa mająca wpływ na zmniejszenie retencji obejmuje obszar ponad 70 proc. powierzchni biologicznie czynnej nieruchomości [Rada Ministrów, 2016, s. 41]. Zdaniem Ministerstwa Środowiska *powinniśmy rozpocząć proces renaturalizacji, aby wodę zatrzymać w tych miejscach, gdzie przez lata gromadziła się w sposób naturalny.*

**W proponowanych rozwiązaniach brak niestety nowoczesnych instrumentów ekonomicznych mających chronić ekosystemy wodne i usługi przez nie świadczone, np. filtracja wody przez obszary leśne, ochrona przed powodzią poprzez zachowanie mokradł i naturalnych meandrów rzecznych.** Jednym z takich instrumentów są systemy płatności za korzystanie z funkcji ekosystemów (*Payment for Ecosystem Services*, PES). Systemy PES są obecnie jednym z najbardziej obiecujących instrumentów ekonomicznych wchodzących do praktyki gospodarczej wielu krajów. Koncepcja ta dotyczy stworzenia systemu wsparcia finansowego, który ma na celu ochronę ekosystemów poprzez dostarczanie motywacji ekonomicznej dla tych, którzy przyczyniają się do ich zachowania [por. Wunder, 2005; European Commission, 2012; Thomson i in. 2014; Khanal R., Paudel D., 2012; Smith S. i in. 2013, ten Brink P. i in. 2012]. Systemy te mogą powstawać jako rozwiązania publiczne lub prywatne o różnej skali oddziaływania (od międzynarodowego po lokalny). Najbardziej znanym przykładem schematu PES nakierowanego na zapewnienie wody pitnej dobrej jakości poprzez ochronę

obszarów wodonośnych jest ochrona obszaru Catskills w USA, finansowana przez władze miasta Nowy Jork. Innymi przykładami tego typu rozwiązań są francuskie działania na rzecz poprawy jakości wody na terenach będących obszarami poboru wody, finansowane przez przedsiębiorstwo wodne Vittel, które płaci rolnikom za stosowanie metod uprawy przyjaznych środowisku oraz schemat PES wprowadzony przez rząd federalny Meksyku w roku 2003 dla ochrony lasów i zapewnienia właściwego funkcjonowania ekosystemów wodnych [ten Brink P. i in. 2012, s. 31; Smith S. i in. 2013, s. 26-28].

## Podsumowanie

W nowym Prawie wodnym kwestia opłat za usługi wodne wydaje się mieć jednak dla samorządów znaczenie drugorzędne. **Dużo istotniejszym problemem przeprowadzanej reformy może być dla nich natomiast pomysł reorganizacji struktur aparatu administracji publicznej, właściwego w sprawach gospodarowania wodami.** Zarząd Związku Miast Polskich wyraził opinię negatywną dotyczącą centralizacji zadań z zakresu Prawa wodnego (zwłaszcza wydawania pozwoleń wodnoprawnych). Zmiany stawek opłat mogą spowodować drastyczny wzrost kosztów działalności przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych, co skutkować będzie znacznymi podwyżkami stawek opłat za wodę.

Zdaniem Ministerstwa Środowiska 4-osobowa rodzina zapłaci za wodę około 20 zł więcej rocznie, zdaniem przedsiębiorstw wodociągowych będzie to o 30-40 zł więcej. Według Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie” podwyżek rzędu 40 zł na osobę rocznie można się spodziewać od wejścia przepięsów w życie. Podrożeją także wszystkie inne usługi komunalne, do realizacji których jest wykorzystywana woda. Wyższe opłaty dotkną przedsiębiorców i gospodarstwa domowe.

W wyniku modernizacji i rozbudowy infrastruktury sektora oraz jednoczesnego częstego braku dostosowań po stronie kosztów operacyjnych łączny koszt usług wodociągowo-kanalizacyjnych, ponoszony przez polskie rodziny, w wielu przypadkach niebezpiecznie zbliża się do granicy poziomu społecznie akceptowalnego. W ostatnich latach Polska zrealizowała ambitny program inwestycyjny, co istotnie poprawiło jakość infrastruktury, ale nie pozostało bez wpływu na strukturę kosztów przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych. W latach 2000-2015 zharmonizowany wskaźnik cen konsumpcyjnych (HICP), publikowany przez EUROSTAT, wzrósł o ok. 160 proc. w przypadku poboru i uzdatniania wody oraz o ok. 240 proc. dla odprowadzania i oczyszczania ścieków. W analogicznym okresie pozycja, takie jak ceny ogółem czy artykuły spożywcze, wzrosły „jedynie” o 45 proc. W związku z tym jedynym sposobem walki z rosnącymi rachunkami za wodę może być wdrażanie działań optymalizujących koszty operacyjne.

Nie może więc dziwić fakt, że perspektywa kolejnych podwyżek na nowo rozbudza dyskusje o przyszłości rozwiązań regulacyjnych. Polacy wydają średnio około 2,1 proc. swojego dochodu rozporządzalnego na zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków, co już jest blisko granicy akceptowalności

społecznej [EY 2015]. Jest to też jeden z najwyższych wskaźników w Europie i nic nie wskazuje na to, że będzie on w najbliższych latach spadał. W warunkach polskich zaczyna się coraz częściej operować pojęciem „ubóstwo wodne”. Pojęcie to dotyczy grupy najbiedniejszych gospodarstw domowych, których nie będzie stać na ponoszenie opłat za korzystanie z usług wodociągowo-kanalizacyjnych. **Postawione na wstępie artykułu pytanie pozostaje więc dalej otwarte: jak te zmiany w nowym Prawie wodnym wpłyną na budżet gospodarstw domowych i przedsiębiorstw?** Czas pokaże, jak duże będą to podwyżki. Trzeba mieć świadomość, że woda potrzebna jest prawie do wszystkiego. Luźne szacunki wskazują, że jedno gospodarstwo domowe z powodu nowych opłat za wodę w czasie zakupów wyda o 70 zł rocznie więcej niż obecnie. Jednak aby dokładnie oszacować skutki podwyżek cen wody, trzeba dysponować wiarygodną bazą danych, a będzie to możliwe dopiero od 2019 roku, gdyż wtedy – zdaniem Ministerstwa Środowiska – nastąpi pierwszy rzeczywisty wzrost stawek opłat za wodę.

**To, co mogłoby powstrzymać wzrost cen usług wodno-kanalizacyjnych, to przywiązywanie coraz większej wagi do biznesowych aspektów działania firm wodociągowo-kanalizacyjnych i rozważenie nowego modelu rynku, w którym zacieśniłaby się współpraca pomiędzy przedsiębiorstwami – konsolidacja, regionalizacja bądź inne formy współpracy, pozwalające wykorzystać efekt skali.** Przeprowadzenie konsolidacji w Polsce powinno opierać się na dobrych wzorcach zaczerpniętych z krajów, w których tego typu doświadczenia przyniosły dobre rezultaty. W artykule zaprezentowano jedynie ogólne zasady ponoszenia opłat. Nie ulega wątpliwości, że są one niezwykle skomplikowane, częściowo niejednoznaczne, co sprawia, że ryzyko pomyłek lub sporów co do wysokości opłat jest wysokie. Na pewno jednak po wejściu w życie nowych przepisów korzystanie z wody będzie bardzo kosztowne. Zachęcać to będzie do jej oszczędzania, jednakże sprawi również, że cena wielu dóbr, do których wytworzenia niezbędna jest woda, wzrośnie, co konsumenci odczują zapewne już niedługo.

prof. dr hab. Elżbieta Lorek

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

#### Literatura

1. ten Brink P., Mazza L., Badura T., Kettunen M. and Withana S., 2012, *Nature and its Role in the Transition to a Green Economy*, United Nations Environment Programme.

2. Bujny J., Maśliński M., 2016 a, *Nowe Prawo Wodne co przyniesie jednostkom samorządu terytorialnego*, Przegląd Komunalny – 9.
3. Bujny J., Maśliński M., 2016 b, *Regulator na rynku wody? Wodociągi – Kanalizacja – 11.*
4. Ciszewski Ł., Faron M.: *Nowe Prawo wodne a taryfy wodno-kanalizacyjne*. Wodociągi i Kanalizacja, 10, 2017.
5. European Commission, 2012, *Payments for Ecosystem Services*, [http://ec.europa.eu/environment/integration/research/newsalert/pdf/30si\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/environment/integration/research/newsalert/pdf/30si_en.pdf), (06.02.2017).
6. EY, 2015, *Analiza EY: Prawie 90 mld zł na inwestycje i co dalej? Sektor wodociągowo-kanalizacyjny potrzebuje reform*, 20 stycznia 2015, <http://www.ey.media.pl/pr/292340/analiza-ey-prawie-90-mld-zl-na-inwestycje-i-co-dalej-sektor-wodociagowo-kanalizacyjny-potrzuje-reform>, (05.02.2017).
7. Khanal R., Paudel D., 2012, *Payment for Ecosystem Services (PES) Schemes for Conserving Sardar Watershed Nepal: Existing Practices and Future Prospects*, International Union for Conservation of Nature and Natural Resources, Nepal.
8. Kotapski R., 2016, *Model regulacji rynku wodno-ściekowego*, Przegląd Komunalny – 12.
9. Lorek E., Lorek A., 2017, *Oplaty środowiskowe za korzystanie z usług ekosystemów wodnych w nowych warunkach rynkowych*. Zeszyty Naukowe UE we Wrocławiu nr 478: 280-291.
10. Jakuta D., 2016, *Woda cenna jak życie*, Wodociągi – Kanalizacja – 11.
11. NIK, 2016, *Kształtowanie cen usług za dostarczenie wody i odprowadzanie ścieków*, Informacja o wynikach kontroli nr ewid. 20/2016/P/15/101/LSZ, LSZ/430/002/2015, Delegatura w Szczecinie.
12. Rada Ministrów, 2016, *Uzasadnienie projektu ustawy – Prawo Wodne*, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs/2/12284651/12349269/12349270/dokument249525.pdf>, (06.02.2017).
13. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie jednostkowych stawek opłat za usługi wodne z dn. 6.11.2017 r.
14. Ramowa Dyrektywa Wodna 2000/60/WE (RDW) z 23 października 2000 r., Dz. Urz. WE L 327 z 22.12.2000.
15. Smith S., Rowcroft P., Everaed M., Couldrick L., Reed M., Rogers H., Quick T., Eves C., White C., 2013, *Payments for Ecosystem Services: A Best Practice Guide*, Defra, London.
16. Thomson K., Kerle S., Waylen K., Martin-Ortega J., 2014, *Water – Based Payment for Ecosystem Services (PES) Schemes in Scotland*, <http://www.hutton.ac.uk/sites/default/files/files/2014%20Water%20PES%20in%20Scotland%20report.pdf>, (06.02.2017).
17. UOKiK, 2011, *Kierunki ochrony konkurencji i konsumentów w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym*, Raport UOKiK, listopad 2011.
18. Ustawa z dnia 18 lipca 2001 roku Prawo wodne, Dz. U. z 2012 r. poz. 145.
19. Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, Dz.U. 2015 poz. 139.
20. Wunder, 2005, *Payment for Environmental Services: Some nuts and bolts*, Occasional paper No. 42, Center for International Forestry Research, Bogor, Indonesia.

## Nowe podejście do gospodarowania wodami opadowymi

Odprowadzanie wód opadowych jest nieodłącznym elementem funkcjonowania terenów zurbanizowanych. Wzrastająca intensywność i częstotliwość występowania zjawisk pogodowych wymusza zmianę podejścia do gospodarowania wodami opadowymi na terenach miast. **Ma to znaczenie nie tylko w centrach miast, ale również na terenach, na których obserwowany jest intensywny rozwój związany z zabudową nowych terenów.** Wiąże

się to z utratą naturalnej pojemności retencyjnej zlewni oraz koniecznością rozbudowy systemów odprowadzających wody deszczowe. Główną determinantą zmian w obrębie obszarów zurbanizowanych jest wzrost stopnia uszczelnienia zlewni.

**Podstawową zasadą w tradycyjnych metodach odprowadzania spływów opadowych z miasta jest jak najszybsze odprowadzenie ich do kana-**

tu i równie szybki zrzut kanałami do cieku, co negatywnie wpływa na stan hydromorfologiczny rzeki oraz powoduje zwiększenie stopnia zagrożenia powodziowego. Cechami charakterystycznymi istniejących systemów kanalizacyjnych są duże średnice kolektorów, występowanie lokalnych podtopień podczas deszczów nawalnych, napływ dużych ilości wód do oczyszczalni (napływy pikowe) oraz istnienie przelewów burzowych ze zrzutem bezpośrednio do rzeki, co powoduje zanieczyszczenia wód powierzchniowych.

Skutek działania tradycyjnych systemów objawia się zubożeniem zasobów wodnych zlewni, spowodowanym odprowadzaniem wód opadowych systemami szczelnych kolektorów przy jednoczesnym występowaniu przeciążeń hydraulicznych systemów kanalizacji deszczowej i ogólnospławnej oraz oczyszczalni ścieków.

**W projektowaniu systemów odprowadzania wód deszczowych zasadniczą trudność stanowi ustalenie bilansu ilościowego odprowadzanych wód.** Konieczne jest przeprowadzenie w tym celu szczegółowej inwentaryzacji zlewni oraz systemu kanalizacyjnego. W praktyce kolektory deszczowe są wymiarowane w odniesieniu do średniorocznego opadu, który zostanie odprowadzony z tzw. „zlewni zredukowanej”. Jednocześnie rzadko wdrażane są zorganizowane działania mające na celu zwiększenie retencji terenowej, a tym samym minimalizację dopływu wód do odbiornika. Stąd kanalizacja deszczowa jest z założenia przewymiarowana, co podnosi w konsekwencji koszty jej budowy i utrzymania. Brak jest również analizy skutków odprowadzania wód deszczowych bez ich wcześniejszej retencji, co jest niekorzystne zarówno z punktu widzenia jakości cieku, jak i ochrony przed powodzią.

**Gospodarowanie wodami deszczowymi powinno koncentrować się na trzech obszarach:**

- wyeliminowaniu bądź ograniczeniu spływu powierzchniowego oraz związanych z tym zjawisk erozyjnych (eliminowanie tzw. stresu hydraulicznego);
- możliwie szerokim wykorzystaniu wód deszczowych w gospodarce komunalnej, przemyśle, gospodarstwach indywidualnych;
- podczyszczaniu wód deszczowych „u źródła” oraz na wylotach do odbiorników;
- zwiększaniu retencji terenowej zarówno w rozwiązaniach indywidualnych, jak i w odniesieniu do przestrzeni publicznej.

**Do projektowania rozwiązań w zakresie gospodarowania wodami opadowymi ważne jest również wykorzystywanie modelowania.** Komputerowe modele pracy sieci odwodnieniowej pomagają z jednej strony na identyfikację przyczyn istniejących problemów związanych z niewystarczającą przepustowością systemu, a z drugiej strony wspomagają prawidłowe planowanie rozwoju sieci. Tego typu modele w połączeniu z modelami hydraulicznymi przepływu w odbiornikach pozwalają na minimalizację zarówno niekorzystnego wpływu na rzekę, jak i występowania zjawisk powodziowych.

**W zrównoważonym gospodarowaniu wodami deszczowymi coraz większą rolę zaczynają odgrywać rozwiązania bioinżynieryjne, quasi-naturalne (retrofity), często połączone z procesem rewitalizacji koryt rzecznych.** W Polsce rozwiązania te ze względu na relatywnie niskie koszty eksploatacyjne oraz wysoką skuteczność oczyszczania ścieków mogą stanowić realną alternatywę dla rozwiązań tradycyjnych. Takie podejście do problemu retencjonowania i podczyszczania wód opadowych funkcjonują w wielu krajach, stąd możliwe jest czerpanie dobrych praktyk zarówno w zakresie ich projektowania, jak i eksploatacji.

Nowa ustawa Prawo wodne tworzy instrumenty zachęcające do zwiększenia retencji zlewniowej w obszarach miejskich. **Nowe podejście do gospodarowania wodami opadowymi staje się więc nie tylko wyborem, ale i koniecznością.**

**Retrofity można umownie podzielić na trzy grupy:**

- urządzenia retencjonujące wody z obszaru zlewni;
- retrofity przechwytyjące/podczyszczające „on site” z terenów publicznych;
- retrofity przechwytyjące/podczyszczające z zabudowy indywidualnej.

**Wśród systemów, które służą do czasowego gromadzenia lub oczyszczania wód deszczowych, można wyróżnić:**

- systemy detencyjne;
- systemy retencyjne;
- systemy mokradłowe;
- systemy infiltracji;
- systemy filtracji;
- bioretencja.

dr inż. Jan Bondaruk

mgr inż. Paweł Łabaj

Główny Instytut Górnictwa w Katowicach

## Recykling ścieków oczyszczonych jako przykład racjonalnego gospodarowania wodą

Woda stanowi jeden z odnawialnych zasobów naturalnych, jednak intensywna globalizacja i industrializacja, a także nierównomierny dostęp do jej źródeł jest już problemem w wielu rejonach świata. Oszacowano, że w samej Unii Europejskiej do 2007 roku blisko 11 proc. jej mieszkańców i 17 proc. jej po-

wierzchni doświadczyło niedostatku wody, a finansowe koszty wynikające z suszy, które miały miejsce w czasie minionych 30 lat, osiągnęły 100 miliardów euro. Eksperti Komisji Europejskiej wskazują, że sytuacja będzie w dalszym ciągu ulegać pogorszeniu, co jest bezpośrednim efektem zmian klimatycznych.

**Częściowym rozwiązaniem problemu deficytu wody jest wdrożenie założeń gospodarki obiegu zamkniętego, nazywanej też gospodarką cyrkulacyjną.** Gospodarka ta – polegająca w dużym uproszczeniu na maksymalizacji wykorzystania produktów procesowych jako nowych substratów i jednocześnie minimalizacji produkcji odpadów – jest stosunkowo nową ideą wyznaczającą kierunek rozwoju gospodarki europejskiej. **Mówi o tym Komunikat Komisji Europejskiej z 2 grudnia 2015 roku pt. Zamknięcie obiegu – plan działania UE dotyczący gospodarki o obiegu zamkniętym.** Istotnym elementem tego komunikatu jest kwestia recyklingu wody, przede wszystkim ścieków oczyszczonych. Wskazuje on, że Komisja Europejska podejmie w najbliższej przyszłości szereg działań mających na celu stworzenie oraz ujednoczenie przepisów pozwalających na ponowne wykorzystanie ścieków oczyszczonych.

**Z powszechnie dostępnych danych wynika, że na terenie wspólnoty jedynie 964 mln m<sup>3</sup> oczyszczonych ścieków są ponownie wykorzystywane.** Cała reszta kierowana jest bezpowrotnie do rzek lub innego odbiornika. Biorąc pod uwagę fakt, że roczna produkcja ścieków kierowanych na oczyszczalnię wynosi 40 miliardów m<sup>3</sup>, recykling stanowi jedynie 2,41 proc. pierwotnego strumienia.

**Daje to ogromne możliwości, a wykorzystanie tego potencjału niesie szereg korzyści, ale także ryzyko, którego należy być świadomym.** Podstawowym ograniczeniem jest kwestia obecności mikroorganizmów chorobotwórczych, mogących stanowić zagrożenie epidemiologiczne. W ściekach oczyszczonych mogą być także obecne substancje, których zawartość nie jest jeszcze regulowana przepisami prawa. Przykład stanowią niepodatne na rozkład biologiczny mikrozanieczyszczenia, takie jak np. farmaceutyki. Ich obecność również może mieć negatywny wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt. Z tego względu ścieki takie wymagają dodatkowego, III stopnia oczyszczania, czyli odnowy wody.

**Z kolei wśród niewątpliwych zalet recyklingu wody technologicznej znajdują się takie aspekty jak: pozytywny wydźwięk środowiskowy, ochrona zasobów naturalnych czy też pobudzenie gospodarki wynikające z konieczności poszukiwania nowych rozwiązań i technologii.** Z punktu widzenia gospodarki cyrkulacyjnej istotne jest również zmniejszenie śladu wodnego w produkcji przemysłowej i rolnictwie. W tym kierunku powinny zmierzać innowacyjne rozwiązania w przyszłości.

**Wspomniana problematyka od lat stanowi przedmiot badań i rozwoju Regionalnego Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej S.A. w Tychach, będącej właścicielem oczyszczalni ścieków.** Recykling ścieków oczyszczonych jest przykładem działań Spółki wychodzących naprzeciw globalnym potrzebom oraz dowodem poszukiwania innowacyjnych metod pozwalających zoptymalizować procesy technologiczne pod kątem społecznym, ekologicznym, ale i ekonomicznym

Racjonalna gospodarka wodna w tyskiej oczyszczalni ścieków oznacza między innymi zamykanie obiegów wodno-ściekowych z maksymalizacją wtórnego zagospodarowania wstępnie oczyszczonych ścieków. Dzięki wykorzystaniu ścieku oczyszczonego jako wody technologicznej RCGW S.A. rocznie oszczędza ponad 160 tys. m<sup>3</sup> wody pitnej. Oszczędności związane są również z mniejszym zużyciem energii, wynikającym z zastosowania innowacyjnego, samoczyszczącego filtra autorskiego projektu pracowników Spółki. Ściek oczyszczony, rozprowadzany za pomocą wewnętrznej sieci wodociągowej wody szarej o długości 1505 m, wykorzystywany jest między innymi w hali krat, przy procesie odwadniania osadów, jako nośnik ciepła wykorzystywanego na potrzeby oczyszczalni, a w przyszłości także jako płuczka wodna w procesie uzdatniania biogazu.

**W ramach intensywnych działań badawczo-rozwojowych Spółka przeprowadziła badania nad możliwością wykorzystania wody szarej w zewnętrznych zakładach przemysłowych.** Otrzymane wyniki ultrafiltracji membranowej skojarzonej z koagulacją oraz dezynfekcji w świetle UV potwierdziły wymaganą skuteczność usuwania mikroorganizmów patogennych, dającą nowe możliwości wykorzystania tego medium w przyszłości. Alternatywnym pomysłem RCGW S.A. jest wykorzystanie ścieku oczyszczonego jako źródła biogenów i medium wzrostowego dla mikroalg będących wysoce efektywnym paliwem do produkcji biogazu.

**Czynnikiem umożliwiającym realizację opisanych działań było zastosowanie w tyskiej oczyszczalni nowoczesnych technologii oczyszczania ścieków, pozwalających na uzyskanie ścieku oczyszczonego o bardzo dobrych parametrach.** Racjonalne gospodarowanie wodą to dla RCGW S.A. również wykorzystanie wydzielonych strumieni ścieków przemysłowych jako tzw. zielonej chemii, tj. substancji wspomagających proces oczyszczania ścieków.

**Wykorzystanie wodnego potencjału tyskiej oczyszczalni stanowiło ważny krok RCGW S.A. w XXI wiek.** Zamknięcie obiegów wodno-ściekowych i recykling ścieku oczyszczonego, badania nad zewnętrznym zagospodarowaniem wody szarej z oczyszczalni, perspektywa ścieku jako substratu w hodowli glonów, a także wykorzystanie ścieków przemysłowych jako alternatywy wspomagającej proces oczyszczania ścieku sprawia, że RCGW S.A. wyznacza kierunki rozwoju współczesnych oczyszczalni ścieków. Realizacja kolejnych wizji Spółki w obszarze wody wymaga określenia standardów i dostosowania przepisów prawnych umożliwiających między innymi wykorzystanie ścieków oczyszczonych do irygacji i na cele rolnicze.

**Zbigniew Gieleciak**  
**prezes Zarządu Regionalnego Centrum Gospodarki**  
**Wodno-Ściekowej S.A.**



# Zarządzanie wodami w oparciu o doświadczenia grupy SUEZ

Pierwszym z trzech działań naszej firmy, które przewidujemy w Polsce, dotyczyć będzie dalszego wprowadzania modelu PPP, czyli partnerstwa publiczno-prywatnego w branży środowiskowej. Mamy już realne dowody, jak na przykład spalarnia w Poznaniu, że PPP jest możliwe do zastosowania w polskich realiach.

**Partnerów SUEZ w Polsce do kolejnych wspólnych inwestycji przekonał dostęp do nowych źródeł finansowania oraz połączenie finansowania prywatnego z publicznym, przy wieloletniej gwarancji funkcjonowania instalacji.** Formuła PPP jest więc alternatywą pozyskiwania środków unijnych dla partnera publicznego, który poszukuje źródeł finansowania do wykonania zadania własnego gminy. Mamy w Polsce doświadczenie, jak połączyć finansowanie unijne ze środkami partnera prywatnego i zaprojektować, wybudować i zarządzać instalacjami. Dla partnerów w PPP ważna jest transparentność działania oraz skuteczne wykorzystanie wiedzy ekspertów. W SUEZ integrujemy te zadania i dbamy o to, aby na przestrzeni wieloletniego funkcjonowania instalacja właściwie wykonywała usługi, ponieważ uzyskujemy za nie wynagrodzenie. Ten model może być naśladowany w innych polskich miastach, które poszukują zrównoważonego i godnego zaufania rozwiązania dla przekształcenia odpadów w zasoby.

**Drugie wyzwanie SUEZ-u związane jest z odbiorem odpadów komunalnych.** Warto wiedzieć, jak system zbierania opłat za odpady komunalne można udoskonalać, dlatego proponujemy miastom – naszym Partnerom – nowe, informatyczne rozwiązania, wprowadzające je w świat cyfrowej rewolucji. Trendy globalne, w tym rozwój SMART CITY, adaptujemy do naszych krajowych oczekiwań. Zachęcamy do zapoznania się z naszymi

nowymi produktami. Pracowaliśmy nad nimi z myślą o nowoczesnych miastach i wygodzie ich mieszkańców.

**Trzecim wyzwaniem SUEZ-u jest taka integracja naszych produktów i usług, aby rozwijać efektywne partnerstwa z przedsiębiorcami.** Wspólnie przechodzimy z gospodarki linearnej do gospodarki cyrkularnej, czyli o obiegu zamkniętym. **Grupę SUEZ tworzą specjalistyczne spółki, które dostarczają innowacyjnych rozwiązań w zakresie zarządzania dużym obiegiem wody, obiegiem odpadów, w tym ich recyklingiem i odzyskiem.** Koncentrujemy się na projektach badawczo-rozwojowych. Nasi eksperci wskazują na możliwe szanse dalszej optymalizacji kosztów związanych z infrastrukturą w połączeniu z poszanowaniem zasad ochrony środowiska.

Kompleksowe rozwiązania w dobrych modelach biznesowych to propozycja SUEZ w Polsce dla przedsiębiorców. **SUEZ stał się światowym liderem na rynku wody przemysłowej dzięki przejściu GE Water&Process Technologies, które zostało sfinalizowane 30 września 2017 roku.** W Polsce powstała spółka SUEZ Woda, która na bazie Ondeo Polska Sp. z o.o. oraz Degremont ma za zadanie dalszy rozwój usług Grupy SUEZ na rynku wodnym.

Nasze doświadczenia zebrane na świecie na przestrzeni ponad stu lat oraz te, wynikające z ponad dwudziestu lat obecności na rynku polskim, są kluczem do innowacyjnych partnerstw w zakresie zrównoważonego rozwoju.

**Tomasz Strzelecki**  
wiceprezes Zarządu SUEZ Woda Sp. z o.o.

## Podsumowanie

**Woda, będąca niegdyś dobrem wolnym, stała się w wyniku rosnącego jej użytkowania przez człowieka – dobrem „ekonomicznym”, mającym zarówno wartość użytkową, jak i wartość komercyjną.**

Stąd też coraz bardziej złożona jest materia racjonalnego gospodarowania wodą, szczególnie w zmieniających się warunkach społecznych, ekonomicznych i ekologicznych. Wiemy już, jak skomplikowane i zróżnicowane są i mogą być narzędzia oraz mechanizmy – od prawnych pochynając – by zbliżyć się do nakreślonych celów gospodarki wodnej, to jest do zaspokojenia uzasadnionych potrzeb użytkowników wody, poprzez umożliwienie im – w wymaganym stopniu pewności – poboru określonej ilości wody, o określonej jakości, w określonym miejscu i czasie, przy zachowaniu trwałej równowagi bilansu wodnego i wymagań zrównoważonego rozwoju, a także utrzymaniu możliwie najmniejszych nakładów społecznych.

**Te wątki, a także ograniczenie roli i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego oraz niedoskonałości proceduralne w procesie legislacyjnym zaobrzmiały w wystąpieniach otwierających konferencję: Wojciecha Saługi, Marszałka Województwa Śląskiego; Czesława Śleziaka, przewodniczącego Rady Polskiej Izby Ekologii, oraz Jerzego Swatonia, wiceprzewodniczącego Rady PIE.**

Drogę prac legislacyjnych, w tym zastosowane rozwiązania proceduralne, omówiła szczegółowo **Gabriela Lenartowicz**, poseł na Sejm RP, koncentrując się na okresie po czerwcu 2008 roku, kiedy to Komisja Europejska przedstawiła Polsce zarzuty dotyczące nieprawidłowej transpozycji przepisów Ramowej Dyrektywy Wodnej – do października 2017 roku. **Ostatni projekt ustawy Prawo wodne z października 2016 roku, mający na celu wykonanie prawa UE, dotyczy także powołania nowej jednostki – państwowej osoby prawnej „Wody Polskie”, której zadaniem będzie między innymi przejrzyste**

**finansowanie inwestycji w gospodarce wodnej oraz uregulowanie kwestii administrowania wodami, w tym władztwo nad przypisanymi jednostkom administracyjnym wodami, sprawowane w imieniu Skarbu Państwa.** Przedstawiono tu również niektóre komentarze do nowej ustawy Prawo wodne, dotyczące jej aktualnych niezgodności z Konstytucją, Ramową Dyrektywą Wodną, Konwencją z Aarhus i dyrektywą azotanową.

**Joanna Anczarska**, naczelnik Departamentu Planowania i Zasobów Wodnych, Wydział Ochrony Wód z Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, skoncentrowała się w swojej wypowiedzi na przedstawieniu głównych zadań reformy gospodarki wodnej i stanie przygotowań do utworzenia Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie” (01.01.2018). **Jednostkami organizacyjnymi „Wód Polskich” będą: Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, jedenaste regionalnych zarządów gospodarki wodnej z siedzibami w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Gliwicach, Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu oraz pięćdziesiąt zarządów zlewni i ponad trzysta nadzorów wodnych.** Dokładną strukturę i organizację PGW WP określi ich statut. Ponadto zgodnie ze znowelizowaną ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków „Wody Polskie” będą również pełniły funkcję organu regulującego. Wiele kwestii organizacyjnych, proceduralnych czeka więc na precyzyjne określenie i rozstrzygnięcie...

**Dr inż. Tadeusz Rzepecki**, prezes Zarządu Tarnowskich Wodociągów Sp. z o.o. i przewodniczący Rady Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie” przedstawił kompleksowy obraz planowanych zmian, szczególnie z perspektywy podstawowych przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych. **Szczegółowo analizował opłaty za pobór wód oraz opłaty za wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi, stawki opłat stałych i stawki opłat zmiennych.** Wskazał również na konsekwencje wynikające ze zmienionych systemów opłat i trybu wnoszenia opłat. **Wiele tych kwestii wymaga pilnego dookreślenia. Dotyczy to także nowego podejścia do wód opadowych i roztopowych.** Wyłączenie tych wód z definicji ścieków stwarza – między innymi – poważne wątpliwości prawne co do podstawy legislacyjnej ustalania taryf za wody opadowe i roztopowe.

Zagadnienia te znalazły również szersze odbicie w referacie **Pawła Łabaję** z Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach, który całościowo przedstawił problemy gospodarowania wodami deszczowymi, a także systemy służące czasowemu gromadzeniu i oczyszczaniu wód deszczowych.

**Duże zmiany nastąpiły też w kwestii reglamentacji korzystania z wód w postaci tak zwanej zgody wodnoprawnej.** Całkowitą nowością stanowi tutaj tzw. ocena wodnoprawna. Powołanie organu regulacyjnego (od 1.01.2018 roku będzie to dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej) oznacza zmianę zasad kryteriów oceny taryf – ocenę nie tylko z punktu widzenia zgodności z przepisami prawa, ale również prawo „analizy” marży zysku oraz weryfikację kosztów pod względem celowości ich ponoszenia.

Ważnym i interesującym rozwinięciem poprzedniego referatu było wystąpienie **prof. dr hab. Elżbiety Lorek** z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach o różnych aspektach finansowania nowych rozwiązań w gospodarce wodnej. **Centralizacja zadań z zakresu Prawa wodnego, zmiany stawek opłat mogą spowodować znaczny wzrost kosztów działalności przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych, co skutkować będzie podwyżkami stawek opłat za wodę.** Podrożeją także wszystkie inne usługi komunalne, do realizacji których wykorzystywana jest woda. Wyższe opłaty dotkną przedsiębiorców i gospodarstwa domowe. **Polacy wydają obecnie średnio 2,7 proc. swojego dochodu rozporządzalnego na zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków, co już jest blisko granicy akceptowalności społecznej.** To, co mogłoby powstrzymać wzrost cen usług wodno-kanalizacyjnych, to przywiązywanie coraz większej uwagi do biznesowych aspektów działania firm wodno-kanalizacyjnych i rozważenia nowego modelu rynku, w którym zacieśniałaby się współpraca – konsolidacja, regionalizacja i inne formy pozwalające wykorzystywać efekt skali. Przeprowadzenie konsolidacji powinno opierać się na dobrych wzorcach zaczerpniętych z krajów, w których tego typu doświadczenia przyniosły dobre rezultaty.

**Zbigniew Gieleciak**, prezes Zarządu Regionalnego Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej S.A. w Tychach, podjął temat – *Recykling ścieków oczyszczonych jako przykład racjonalnego gospodarowania wodą. Zagadnienie to odzwierciedla zarówno problematykę oszczędzania wody, jak i potrzebę wdrożenia założeń gospodarki obiegu zamkniętego (gospodarka cyrkulacyjna).* Aktualnie recykling wody stanowi jedynie 2,41 proc. pierwotnego strumienia, co stwarza ogromne możliwości w tym zakresie. Regionalne Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej w Tychach stara się od lat poszukiwać innowacyjnych rozwiązań w tym zakresie. Między innymi dzięki wykorzystaniu ścieku oczyszczonego jako wody technologicznej RCGW S.A. rocznie oszczędza ponad 160 tys. m<sup>3</sup> wody pitnej. Ściek oczyszczony, rozprowadzony za pomocą wewnętrznej sieci wodociągowej wody „szarej”, wykorzystywany jest w hali krat przy procesie odwadniania osadów jako nośnik ciepła na potrzeby oczyszczalni, a w przyszłości jako płuczka wodna w procesie oczyszczania biogazu.

**Zdaniem uczestników była to bardzo potrzebna konferencja.** Zobrazowała ona stan zaawansowania prac nad zmianami w zarządzaniu i funkcjonowaniu gospodarki wodnej, a także perspektywy i wyzwania wynikające z wdrażania nowego Prawa wodnego.

Ponieważ wiele planowanych szczegółowych rozwiązań w tym zakresie nie jest jeszcze znanych, a równie dużo niesprawdzonych, organizatorzy i współorganizatorzy konferencji – co znalazło swój wyraz w wypowiedzi **Michała Czarskiego**, prezesa Śląskiego Klastra Wodnego – zobowiązali się do kontynuacji tej tematyki (co najmniej dwa razy w 2018 roku) na kolejnych tak ważnych spotkaniach związanych z aktualnymi problemami gospodarki wodnej.

**Jerzy Swatón**

## Patronaty honorowe



Województwo  
Śląskie

Honorowy patronat  
Marszałka Województwa Śląskiego  
Wojciecha Saługi



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Katowice



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach


## Partnerzy konferencji



## Patronaty medialne



# SYSTEM ZBIERANIA, TRANSPORTU, ODZYSKU ODPADÓW OPAKOWANIOWYCH



Od 2014 r. działamy zgodnie z Porozumieniami zawartymi z Marszałkiem Województwa Śląskiego w trybie art. 25 ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi, które dotyczą utworzenia i utrzymania systemu zbierania, transportu, odzysku, w tym recyklingu lub unieszkodliwiania odpadów opakowaniowych powstałych z opakowań wielomateriałowych oraz z opakowań po środkach niebezpiecznych.

W zakresie odzysku, w tym recyklingu odpadów opakowaniowych, obowiązek w 100% realizujemy poprzez dokumenty DPR, wystawiane na rzecz Przedsiębiorcy Wprowadzającego.

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!**

Kontakt w sprawie przystąpienia do Porozumień PIE:  
e-mail: [recykling@pie.pl](mailto:recykling@pie.pl)  
[www.pie.pl/porozumienia-pie](http://www.pie.pl/porozumienia-pie)

**Polska Izba Ekologii**

40-009 Katowice, ul. Warszawska 3

tel./fax +48 / 32 253 51 55, tel. kom. 501 052 979

e-mail: [pie@pie.pl](mailto:pie@pie.pl)

[www.pie.pl](http://www.pie.pl), [www.facebook.com/PolskaIzbaEkologii/](https://www.facebook.com/PolskaIzbaEkologii/)